

jak różnorodne środowiska naukowe reprezentują badacze i dają wyobrażenie o odmienności zastosowanych przez nich metod poznawczych. Podjęta problematyka analizowana jest zatem pod różnymi kątami, dzięki czemu otrzymujemy jej wielowymiarowy obraz. Jednocześnie jednak z powodu różnorodności metod badawczych i obiektów badań (pod względem czasu i miejsca powstania źródeł oraz występowania zjawiska), należy zachować niezwykłą ostrożność w formułowaniu ogólnych wniosków dotyczących zagadnienia przemocy wobec Kościoła w średniowieczu. Jednakże w żaden sposób nie umniejsza to ogólnej wartości zbioru. Kolejne fazy projektu „Ecclesia et Violentia” ukażą z pewnością jeszcze inne ciekawe wymiary problemu.

Beata Jabłonowska
Uniwersytet Warszawski
Instytut Historyczny

Darius Staliūnas, *Enemies for a Day. Antisemitism and Anti-Jewish Violence in Lithuania under the Tsars*, Historical Studies in Eastern Europe and Eurasia, Central European University Press, Vilnius 2015, s. 296.

Badacze zajmujący się przemocą antyżydowską w XIX i XX w. nadal stawiają sobie wiele pytań, m.in. o jej przyczyny, przebieg, wzajemne relacje grup w niej uczestniczących — sprawców, ofiar oraz świadków. Próbą zmierzenia się z licznymi postulatami badawczymi była Międzynarodowa Konferencja „Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku”, zorganizowana przez zespół projektu „Pogromy. Przemoc kolektywna wobec Żydów na ziemiach polskich w XIX–XX wieku i jej wpływ na relacje polsko-żydowskie. Historia, pamięć, tożsamość (2013–2015)”, która odbyła się w Warszawie w dniach 10–12 czerwca 2015¹. Mnogość referatów, zaangażowanie licznych badaczy z różnych dziedzin, żywe dyskusje i stawianie w jej trakcie coraz to nowych pytań uświadamiają, jak wiele jest jeszcze pracy do wykonania.

W nurt badań nad przemocą wpisuje się prezentowana książka Dariusza Staliūnasa. Autor jest zastępcą dyrektora w Litewskim Instytucie Historii w Wilnie, zajmuje się m.in. badaniem historii Żydów litewskich, nacjonalizmem, a także pamięcią historyczną². Omawiana publikacja miała na celu zbadanie przemocy skierowanej przeciwko Żydom na ziemiach litewskich pod panowaniem carów. Na książkę składa się sześć roz-

¹ Komitet organizacyjny konferencji tworzyli: prof. dr hab. S. Buryła z Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, dr A. Grabski z Żydowskiego Instytutu Historycznego, dr A. Markowski z Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, dr M. Pakier z Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN oraz mgr M. Szugiero z Instytutu Kultury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego.

² Jego inna znana praca to *A Pragmatic Alliance. Jewish-Lithuanian political cooperation at the beginning of the 20th century*, wydana wspólnie z V. Sirutavičiusem w 2011 r., również przez Central European University Press.

działów: I. „Oszczerstwa krwi w dziewiętnastowiecznej Litwie”; II. „Antysemityzm na Litwie”; III. „Litwa podczas *Storms in the South* (we wczesnych latach osiemdziesiątych)”; IV. „Jak zniewaga religijnych uczuć przekształciła się w pogromy: Litwa w 1900 roku”; V. „Antysemityczne napięcia i pogromy w późnym okresie imperialnym”; VI. „Perspektywa porównawcza”. Praca zawiera również przedmowę, wykaz skrótów, zakończenie, bibliografię oraz indeks osób. Wzorem anglosaskim poszczególne części książki były publikowane wcześniej jako artykuły w następujących wydawnictwach: „Journal of Baltic Studies”, „Jahrbuch für Antisemitismusforschung”, „Polin: Studies in Polish Jewry”, „East European Jewish Affairs”, „Lietuvos istorijos metraštis”.

We wstępie autor zaprezentował cel swojej pracy, jej zakres tematyczny i chronologię, a także postawił główne pytania badawcze. Wśród nich najważniejsze to: w jaki sposób etniczna nienawiść przeradzała się w zbiorową przemoc, jaką rolę w pogromie odgrywały imperialne autorytety, jakie były reakcje Żydów na opisane wydarzenia oraz jak sytuacja na Litwie przedstawiała się na tle innych regionów, np. Europy Centralnej i Wschodniej. Główny nacisk położono jednak na badanie społeczności chrześcijańskiej, a nie żydowskiej (s. 3). Zasięg terytorialny badań Staliūnasa obejmuje gubernię wileńską (oprócz jej wschodniej części), kowieńską i suwalską (wyłączając jej południową część), położoną w granicach Królestwa Polskiego. Autor wspomina też we wstępie o napotkanych trudnościach, przede wszystkim niemożności ustalenia, jakie dokładnie narodowości brały udział w pogromach. Zwraca również uwagę na dopiero kształtującą się w tym czasie litewską tożsamość narodową zauważając, że nawet w ramach jednej rodziny jej członkowie dokonywali w tej mierze różnych wyborów. We wstępie podana została również definicja pogromu, którą Staliūnas zaczerpnął od niemieckiego socjologa Wernera Berghmana, który twierdził, że pogromem jest „jednostronna, występująca bez wsparcia rządowego, forma kontroli społecznej, »samodzielne załatwianie sprawy przez grupę«, pojawiająca się w sytuacji, kiedy nie można oczekiwać, że zagrożenie bezpieczeństwa konkretnej grupy etnicznej napotka sprzeciw państwa”. Staliūnas rozszerzył tę definicję o czynniki czasu, zakresu oraz przestrzeni, tak aby odróżnić pogromy od małych konfliktów lokalnych³. Autor wyliczył uwarunkowania, które przyczyniały się do wybuchów pogromów na omawianym terenie. Jego zdaniem były to: modernizacja, industrializacja, emancypacja, kryzys polityczny, rewolucje, czynnik władzy. Następnie autor zajął się przemocą kolektywną i postawił pytanie, w jaki sposób nienawiść może obrócić się w agresję zbiorową. Wykorzystał przy tym definicję Rogera Petersona, który twierdzi, że „realne lub wyimaginowane zagrożenia, które dotyczą podstawowych funkcji życiowych człowieka, prowadzą do przemocy etnicznej” (s. 12). We wstępie autor odnosi się także do problemu wiarygodności źródeł, w tym przekazów proveniencji żydowskiej. Daty w recenzowanej pracy podawane są według kalendarza juliańskiego, chyba że inaczej zaznaczono w tekście (s. 26)⁴.

³ Inne ujęcia definicji pogromu vide A. Markowski, *Anti-Jewish Pogroms in the Kingdom of Poland*, „Polin. Studies in Polish Jewry”, t. XXVII (*Jews in the Kingdom of Poland 1815–1918*), red. G. Dynner, A. Polonsky, M. Woźniński, Oxford 2015, s. 220–223.

⁴ Warto dodać, że w Królestwie Polskim często stosowano podwójną datację — według kalendarza juliańskiego oraz gregoriańskiego.



Mapa. Gubernie suwalska, wileńska i kowieńska (wyk. i oprac. aut.)

Rozdział pierwszy poświęcony został omówieniu oskarżeń o rzekome dokonanie mordów rytualnych. Autor przedstawił w skrócie ich historię, zaczynając od wypadków z Norwich we wschodniej Anglii z XII w., jego uwaga jednak skoncentrowała się na „długim” wieku XIX. Szczegółowo opisał przebieg wydarzeń w okręgu Szawle (lit. Šiauliai) z 1801 r., dwa przypadki z okręgu Telsze (lit. Telšiai) z lat 1814 i 1827, a także te, do których doszło w 1861 r. w okręgu Szawlany (Šiaulėnai), w 1886 w okręgu Wilejka, w mieście Rosienie (lit. Raseiniai) w 1892, w Wilnie w 1900 oraz w Šalnaičiai niedaleko Bujwidz (zob. mapa). Przypadki te autor przedstawił zgodnie z porządkiem chronologicznym, zaznaczając pojawianie się nowych czynników, które wpływały na kształtowanie się oskarżeń. Zalicza do nich prasę, która chętnie rozpisywała się na temat takich incydentów, tym samym wpływając na rozwój wypadków oraz rozprzestrzenianie informacji o nich poza lokalną społeczność. Na przykład w 1908 r. gazeta „Vilniaus žinios” (pol. „Wiadomości Wileńskie”), ustosunkowując się do fałszywego oskarżenia o mord rytualny w Šalnaičiai, starała się być obiektywna i nie publikowała antyżydowskich oszczerstw (s. 55). Innym wskazanym przez autora czynnikiem były działania i postawa elit oraz władz lokalnych, zazwyczaj negatywnie nastawionych do Żydów, co miało odbicie w przebiegu pogromów czy późniejszych procesów sądowych. Za przykład może posłużyć wydarzenie z 1827 r. z okręgu Telsze, gdzie to właściwie posiadacz ziemski był inspiratorem tego rodzaju oskarżeń. Autor zwraca też uwagę, że na Litwie Żydzi byli wrogo postrzegani zarówno przez chłopów, jak i wyedukowane warstwy społeczne. Warto przywołać stwierdzenie Staliūnasa, że na obszarach, na których stosunkowo czę-

sto pojawiały się fałszywe oskarżenia o popełnienie mordu rytualnego, napięcia etniczne były znacznie silniejsze, a pamięć o nich wśród chrześcijan żyła długo (s. 41, 57). Na uwagę zasługuje wykorzystanie w książce opracowań polskich badaczy, m.in. Hanny Węgrzynek⁵, Zenona Guldona i Jacka Wijaczki⁶, Marcina Wodzińskiego⁷ oraz Jolanty Żyndul⁸, a także wspomnień Yechezkela Kotika⁹.

W kolejnym rozdziale Staliūnas dokonał charakterystyki antysemityzmu litewskiego w XIX w. Na początku podał kilka różnych definicji antysemityzmu, m.in. autorstwa Michaela R. Marrusa, który analizując poglądy i zachowania potencjalnych oprawców, rozmieszcza je w koncentrycznych kręgach. W położony najbardziej na zewnątrz wpisuje niechęć, która może być ukryta. W kolejnym znajduje się antypatia, która w momencie kryzysu staje się znacząca, w centralnym zaś — fanatyczny antysemityzm, który oddziałuje na pozostałe kręgi (s. 64). Staliūnas proponuje też własną definicję tzw. realnego antysemityzmu. Mają to być poglądy, które nadają pewne negatywne cechy wszystkim Żydom i ich dotyczą, powodując szkody dla tych, którzy są wokoło (s. 64). Wyróżnia również działania, które wprawdzie nie zawierają się w definicji antysemityzmu, ale silnie nań oddziałują, np. wezwania chrześcijan, by trzymać się razem i zakładać wspólne interesy w celu obrony swoich (s. 65). W tym samym rozdziale autor omawia problem obecności wątków antyżydowskich w świadomości litewskiej, białoruskiej i polskiej opinii publicznej, ze szczególnym uwzględnieniem tej pierwszej. Autor charakteryzuje ponadto zagadnienia antyjudaizmu, antysemityzmu ekonomicznego, a także problemy z zakresu kultury i polityki. Odnotowuje, że w prasie litewskiej, szczególnie pod koniec XIX w., treści antysemityczne uległy zaostrzeniu, zmierzając ku fanatycznemu antysemityzmowi. Jak jednak zauważył, po rewolucji 1905 r. tendencja taka zachowana została tylko w prasie katolickiej. Staliūnas twierdzi, że ogólne złagodzenie tonu treści prasowych na początku wieku XX mogło mieć związek ze śmiercią w 1899 r. Vincasa Kudirki, który był najbardziej rozpoznawalnym antysemitą tego okresu. Znaczenie w tym kontekście miał mieć również polityczny sojusz zawarty przez partie liberalne z Żydami (s. 81–82). Autor zauważa także, że na Litwie antysemityzm nie rozwinął się w zorganizowany politycznie ruch. Treści publicystyczne nie znajdowały oddźwięku wśród mas chłopskich, choć przecież pokutowały w nich silne antyżydowskie uprzedzenia.

W rozdziale trzecim autor opisuje sytuację na Litwie podczas tzw. *Storms in the South*, czyli fali pogromów z roku 1881, która objęła południową część rosyjskiej strefy

⁵ H. Węgrzynek, „Czarna legenda” Żydów: Procesy o rzekome mordy rytualne w dawnej Polsce, Warszawa 1995.

⁶ Z. Guldona, J. Wijaczka, *The Accusation of Ritual Murder in Poland, 1500–1800*, „Polin. Studies in Polish Jewry”, t. X (*Jews in Early Modern Poland*), red. G.D. Hundert, 1997, s. 99–140.

⁷ M. Wodziński, *Krew i chasydzi: z dziejów oskarżenia o mord rytualny w XIX-wiecznej Polsce*, [w:] *Od starożytności do współczesności: język, literatura, kultura: księga poświęcona pamięci Profesora Jerzego Woronczonego*, red. I. Kamińska–Szmaj, Wrocław 2004, s. 199–212.

⁸ J. Żyndul, *Kłamstwo krwi. Legenda mordu rytualnego na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Warszawa 2011.

⁹ Y. Kotic, *Moi wspomniania*, St. Petersburg–Moskwa–Jerozolima 2009.

osiedlenia¹⁰. Jako główny cel badawczy autor postawił tu sobie zbadanie relacji chrześcijańsko-żydowskich w tym czasie oraz prześledzenie historii pogromów na Litwie. Na początku rozdziału Staliūnas krótko zreferował poglądy na temat przyczyn wypadków, które rozegrały się po zamordowaniu cara Aleksandra II i scharakteryzował stanowiska ówczesnej i współczesnej historiografii w tej kwestii. Następnie przedstawił, jak antysemityczne postawy oddziaływały szczególnie na chłopów, a także przybliżył panujące w tym czasie wśród chrześcijan przekonanie, że bicie i rabowanie Żydów jest czymś dozwolonym. O istnieniu tego rodzaju opinii świadczą najlepiej wydarzenia, do których z carskim przyzwoleniem dochodziło na południu strefy osiedlenia. W ramach egzemplifikacji tego zjawiska, autor zaprezentował różnorodne teksty, ulotki i wydawane w tym czasie na Litwie rzekome zarządzenia, które zaszczepiały w ludności myśl o możliwości samosądu na Żydach. Posługując się takimi przykładami, Staliūnas pokazał, jak nienawiść przeistaczała się w przemoc, czemu służyć miały dodatkowe czynniki, wśród których (poza wyżej wzmiankowanymi) wymienia: pobór rekrutów do armii wiążący się z pijaństwem, sprzyjającą zamieszkom atmosferę targowiska oraz wydanie dla strefy osiedlenia Ukazu Majowego z 1882 r. W rozdziale przybliżone zostały dwa pogromy — w Balwierzyszkach (lit. Balbieriškis) we wrześniu 1881 r. i w Prenach (lit. Prienai) w sierpniu rok później (zob. mapa)¹¹. Na podstawie ich przebiegu autor stwierdził, że wystarczył pojedynczy incydent, odebrany przez chrześcijan jako prowokacja. Reakcja nań łatwo mogła przeistoczyć się w przemoc kolektywną. Zdaniem Staliūnasa, na rozwój wypadków w Prenach wpłynęła także ogólna „atmosfera pogromu”, panująca w Imperium Romanowów od 1880 r., a także niewyciągnięcie konsekwencji w stosunku do sprawców podobnych wydarzeń w niedaleko położonych Balwierzyszkach. Nie wykluczył też, że do wszczęcia pogromu mogła się przyczynić chęć łatwego zysku (s. 113). W tym samym rozdziale autor obalił jednak pogląd, jakoby rosyjskie władze państwowe prowokowały wystąpienia antyżydowskie. Na podstawie różnorodnych źródeł wytworzonych na szczeblu centralnym oraz gubernialnym Staliūnas pokazał starania władz, by nie dopuścić do pogromów na omawianych terenach. Przeanalizował również reakcje społeczności żydowskiej na wieść o pogromach oraz postawy przyjmowane przez nią po ich ustaniu wykazując, że Żydzi w sytuacji zagrożenia kolektywną przemocą zazwyczaj udawali się po pomoc do lokalnych władz lub autorytetów chrześcijańskich.

Kolejny rozdział traktuje o pogromach, do których doszło w roku 1900 w okręgu Szawle oraz Poniewież (lit. Panevėžys). Autor dokładnie opisał przebieg zajść, informując o ich podawanych przez współczesnych powodach i weryfikując je. Scharakteryzował również uczestników pogromu — młodych mężczyzn z sąsiednich wsi, ekonomicznie niezależnych, niezonatych i niepiśmiennych (s. 147). Staliūnas poruszył tu również problem biernych świadków oraz reakcji władz lokalnych i centralnych na podobne zajścia.

¹⁰ Strefa osiedlenia to wyznaczony obszar na terenie Cesarstwa Rosyjskiego, gdzie mogli zamieszkiwać Żydzi. Obejmowała ona m.in. tereny Królestwa Polskiego, obecnej Litwy i Białorusi. Szczegółowe regulacje dotyczące strefy osiedlenia vide M. Stanisławski, *The Nicolas I and the Jews. The transformation of Jewish society in Russia, 1825–1855*, Philadelphia 1983, s. 36.

¹¹ Miejscowości te były położone w granicach Królestwa Polskiego, w guberni suwalskiej na wschód od Kalwarii przy granicy z Cesarstwem Rosyjskim. Obecnie znajdują się na Litwie.

Skonstatował następnie, że opisane przez niego zdarzenia miały charakter typowy dla swojego czasu i miejsca. Mogło do nich dojść dzięki takim czynnikom, jak: plotki, trzy poprzedzające wybuch pogromu incydenty, które chrześcijanie odebrali jako obrazę religii katolickiej, zmiany ekonomiczne, wzrastający nacjonalizm litewski, antysemityzm w podziemnej prasie litewskiej oraz echa pogromów z południa Imperium Rosyjskiego z wczesnych lat osiemdziesiątych XIX w., które przyczyniły się do wytworzenia przekonania o zgodności z prawem przemocy skierowanej przeciwko Żydom.

W rozdziale przedostatnim autor skoncentrował się na aktach przemocy, które miały miejsce na Litwie w latach 1903–1915. Uwypuklił fakt, że w porównaniu z pogromami, do których dochodziło na terenach strefy osiedlenia, szczególnie podczas rewolucji w 1905 r., ich skala była niewielka. Skupił się również na antyżydowskich napięciach występujących w przeddzień i w czasie rewolucji, omawiając przypadki przemocy w Wilnie, Kownie, Białymstoku i mniejszych miejscowościach. Staliūnas zwrócił przy tym uwagę, jak wiele z tych wydarzeń zostało zduszonych w zarodku i nie przekształciło się w pogromy m.in. dzięki żydowskiej samoobronie. Obecność czynnika obronnego miała albo położyć kres przemocy, albo wzbudzić jeszcze większą agresję, jak np. w Wilnie (s. 196). Szeroko omówiony — wraz z charakterystyką działań lokalnej władzy — został pogrom w Dusiatkach (lit. Dusetos), do którego doszło w Wielkanoc 1905 r. Omawiając okres 1905–1907, Staliūnas przybliżył relacje między Litwinami, Żydami, Polakami i Rosjanami, z uwzględnieniem znaczenia ich przynależności wyznaniowej. Zawarte w tym rozdziale rozważania kończy krótkie omówienie pogromów z 1915 r., dokonywanych w kontekście wysiedleń Żydów przez armię rosyjską. W tym miejscu Staliūnas ponownie wskazał, że w naturze litewskiego ruchu narodowego leżała przede wszystkim antypolskość i antyrosyjskość, stąd jego członkowie szukali sprzymierzeńców wśród Żydów, którzy jako jedyni mogli taką rolę przyjąć (s. 210). Sojusz taki, według Staliūnasa, miał być jednym z powodów małej wówczas liczby pogromów na Litwie.

W rozdziale ostatnim porównano przemoc zbiorową na Litwie, na terenach Białorusi oraz w Galicji Wschodniej. Staliūnas udzielił tu odpowiedzi na pytanie, dlaczego na Litwie rzadziej dochodziło do pogromów niż na Białorusi, pokazując w tym kontekście podobieństwa i różnice między tymi terenami. Do tych drugich zaliczył właściwe tylko niektórym rejonom Białorusi: bliskość terenów, gdzie pogromy były najintensywniejsze, szybką industrializację niektórych miast i aktywność terrorystyczną części grup rewolucyjnych. Za podobieństwa uznane zostały: mobilizacja mas możliwa dzięki powszechnemu przekonaniu o zgodności podejmowanych działań z intencjami władz oraz identyfikowanie się z narodowością rosyjską. Staliūnas podkreślił podobieństwa występujące między zajściami na terenach litewskich i w Galicji Wschodniej, które dotyczyły m.in. dominującej pozycji rolnictwa w gospodarce, powolnej modernizacji, posiadania groźniejszych wrogów niż Żydzi. Przedstawił również szczegółowo konflikt litewsko-polski o używanie języka narodowego w kościele, a następnie porównał go z podobnym konfliktem między Żydami a gojami.

Staliūnas podjął próbę udowodnienia, że na terenach Litwy przemoc zbiorowa skierowana przeciwko Żydom była rzadsza niż na pozostałych terenach strefy osiedlenia¹². Swoje tezy poparł wnikliwą analizą szerokiej bazy źródłowej. Spośród sformułowanych na tej podstawie ustaleń warto przywołać następujące: nie zawsze plotki (również takie, które dotyczyły groźby śmierci) były zwiastunem krwawych zająć (s. 254); żydowska samoobrona nie zawsze powodowała zatrzymanie pogromu (s. 255).

Rozplanowanie rozdziałów w książce jest przemyślane. Mimo że, jak wspomniałam, jest ona zbiorem wcześniej publikowanych artykułów, całość ma logiczny, zwarty układ. Zabiegiem porządkującym i ułatwiającym wyszukiwanie interesujących treści jest zastosowanie podrozdziałów. W przypisach i bibliografii autor umieszcza zazwyczaj oryginalne tytuły publikacji w językach: litewskim, hebrajskim i jidysz, a w nawiasie ich angielskie tłumaczenia (nie dotyczy to tekstów w językach polskim, rosyjskim i białoruskim), co pozwala łatwo dotrzeć pod wskazany adres, a osobie niemającej odpowiednich kompetencji językowych ułatwia orientację w tematyce. Na uwagę zasługuje przywołanie źródeł w oryginale w miejscach, w których ma to szczególne znaczenie dla wywodu¹³. W niektórych przypadkach jednak wyrazy nieanglojęzyczne zostawione zostały bez tłumaczenia¹⁴: *strata* (s. 20), *peyot*¹⁵ (s. 31), *shtadlanim*¹⁶ (s. 87), *ukaz* (np. s. 145), *pogromshchiks*¹⁷ (s. 209), *diktat* (s. 189).

Czytając książkę Staliūnasa odnosi się wrażenie, że jest ona przeznaczona dla badaczy, którzy dobrze orientują się w stosunkach żydowsko–polsko–litewskich. Dla mniej obeznanych z tematem należałoby dodać na początku rozdział (lub podrozdział) poświęcony temu problemowi, wraz z charakterystyką tych trzech grup etnicznych. Wprawdzie autor przedstawił krótkie omówienie wzajemnych relacji, ale podczas lektury można odczuć niedosyt informacji o charakterze bardziej syntetyzującym. We wstępie nie zostały wyraźnie określone granice terytorialne, a co za tym idzie również administracyjne między Królestwem Polskim a Cesarstwem Rosyjskim (s. 3). Nie napisano np. wprost, że gubernia suwalska znajdowała się w obrębie Królestwa Polskiego (s. 3).

Cennym dodatkiem byłaby mapa z zaznaczonymi miejscami wydarzeń, o których mowa w książce. Gdyby nie mapy znajdujące się na portalu „Archiwum Map Wojskowych Instytutu Geograficznego 1919–1939”¹⁸, być może nie udało by się zlokalizować niektórych miejscowości, nawet z wykorzystaniem możliwości, które daje nam Internet. Dotyczy to m.in. miejscowości Stelmokai (s. 26) i Dervoniškės (s. 32). Nie udało się

¹² Autor podaje, że podobnie było w Królestwie Polskim, gdzie liczba pogromów była jeszcze mniejsza. Cf. A. Markowski, *Anti-Jewish Pogroms*, s. 219–255.

¹³ Np. op. rec., s. 20, 27, 30, 103, 160.

¹⁴ Wyjątkiem jest wyjaśnienie słowa *gesheft* na s. 166.

¹⁵ *Peyot* — pejsy.

¹⁶ *Shtadlanim* — liczba mnoga od słowa *shtadlan*. *Shtadlan* reprezentował gminę żydowską na zewnątrz, w kontaktach z chrześcijanami.

¹⁷ *Pogromshchiks* — z jęz. rosyjskiego, osoby dokonujące pogromu.

¹⁸ *Archiwum Map Wojskowych Instytutu Geograficznego 1919–1939*, www.polski.mapywig.org/news.php [dostęp: 5 lipca 2015].

niestety zlokalizować miejscowości Šalnaičiai w okręgu wileńskim (s. 52)¹⁹. Autor nazwy miejscowości podaje bardzo niekonsekwentnie, nie przestrzegając przyjętych przez siebie wstępnie zasad. Czasami np. stosuje nazwę angielską, jak w przypadku szeroko znanych Wilna i Kowna. Często podaje rosyjską transliterację nazwy *Belostok*, a czasami dodatkowo w nawiasie polską (s. 10, 117). Warto byłoby dodawać informację, z jakiego języka pochodzi dany zapis miejscowości, np. Shavli²⁰ z rosyjskiego, a Panevėžys²¹ z litewskiego. Generalnie, w zakresie stosowanego nazewnictwa panuje w książce duża dowolność i niekonsekwencja. Brakuje także wyjaśnienia zasad przyjętych dla pisowni imion i nazwisk. Zabrakło również bardziej szczegółowych informacji na temat ram chronologicznych pracy, zdefiniowanych tylko przez tytuł.

Uzupełnienia wymagają uwagi dotyczące powstania styczniowego (s. 19, 33). Przy okazji pogromu warszawskiego z 1881 r. warto byłoby przywołać artykuł Artura Markowskiego, w którym przedstawił on nie tylko to, ale i inne wydarzenia, które miały miejsce na terenie Królestwa Polskiego zarówno przed, jak i po pogromie warszawskim²² (s. 85). Inny artykuł tego samego autora poszerzyłby kontekst zbiorowej przemocy w Białymstoku²³.

Warto byłoby zastanowić się także nad wykorzystaniem dodatkowych źródeł. Przydałaby się poszerzona kwerenda w czasopismach żydowskich, np. autor nie wspomina o artykule z hebrajskojęzycznego czasopisma „Ha-Melic” z 11 października 1881, który pozwoliłby na pogłębienie analizy pogromu w Balwierzyszkach²⁴. Zwraca uwagę niedostateczne wykorzystanie Żydowskich Ksiąg Pamięci, które można było przywołać znów w przypadku Balwierzyszek²⁵, a także dla Szawlanów²⁶ czy Szawli²⁷.

W recenzowanej książce można odnaleźć także wątki dotyczące strachu. W rozdziale pierwszym strach jest przedstawiany w odniesieniu zarówno do Żydów, jak i do chrześcijan. W przypadku Żydów była to obawa przed skutkami fałszywych oskarżeń o mord rytualny, przed pogromami czy aresztem (s. 40, 46). Z kolei chrześcijanie wpajali swoim dzieciom zabobonny lęk przed będącą konsekwencją złego zachowania śmiercią z ręki Żydów i skończeniem w macy (s. 56). Motyw strachu (lub jego braku) pojawił się w kontekście wydarzenia z rejonu Szawli z 1801 r., gdzie Żyd Szlomowicz nie wpuścił chłopów do swojej tawerny, co Staliūnas zinterpretował jako akt odwagi w kontaktach z chło-

¹⁹ Mapa Google pokazuje, że Šalnaičiai znajduje się obecnie w rejonie poswolskim.

²⁰ Pol. Szawle, lit. Šiauliai.

²¹ Pol. Poniewież.

²² A. Markowski, *Anti-Jewish Pogroms*, s. 219–255.

²³ Idem, *Pogromy, zajścia, ekscesy. Zbiorowe akty przemocy przeciwko Żydom w Białymstoku pierwszych dekad XX wieku*, „Studia Judaica”, t. XIV, 2011, nr 1 (27), s. 23–44.

²⁴ Rubryka: *Zdarzenia codzienne. A) Z Kahału Żydów rosyjskich (tłumaczenie)*, „Ha-Melic”, nr 38, 11 października 1881, s. 794.

²⁵ *Pinkas ha-kehilot. Lita: entsiklopedjah szel ha-yiszuwim ha-Jehudijim le-min hiwasdam we-ad le-ahar Szoat Milhemet ha-Olam ha-Szenijah*, red. D. Levin, red. pomocniczy J. Rosin, Jerozolima 1996, s. 179.

²⁶ Ibidem, s. 672–673.

²⁷ Ibidem, s. 658–672.

pami (s. 59). Myślę jednak, że nie można tu wykluczyć odwrotnej sytuacji — zamknięcie we własnej karczmie mogło wynikać z przerażenia.

Autor problemowi strachu dużo miejsca poświęcił w rozdziale trzecim, opisując, czego najbardziej bali się Żydzi podczas pogromów z lat 1881–1882. Jak twierdzi, byli oni wrażliwi na wszelkie akty przemocy skierowane przeciwko nim, a ich celem było niedopuszczenie do wybuchu zbiorowej agresji, której padliby ofiarą. Strach taki podsycały krążące druki ulotne, plotki oraz groźby. Strach wśród ludności żydowskiej dawało się zaobserwować w czasie poboru rekrutów do armii, kiedy to czasami dochodziło do gwałtownych aktów przemocy, jak np. w 1883 r. w Żyżmorach (lit. Žiezmariai; s. 102). Staliūnas wspomniał również, że lękowi o swoje stanowiska i pozycję ulegali także rosyjscy urzędnicy, bojąc się, by antyżydowskie wystąpienia im nie zaszkodziły (s. 127). Natomiast w rozdziale czwartym autor przedstawił strach w kontekście popogromowym — ukazał obawy przed kolejnymi pogromami w miejscowościach jeszcze nieobjętych kolektywną przemocą. Przytoczył też informacje o żydowskim strachu przed zemstą za złożenie zeznań obciążających chrześcijan biorących udział w zajściach (s. 164–165).

Reasumując, publikacja Staliūnasa poświęcona różnym aspektom pogromów na terenach Litwy pod panowaniem Imperium Romanowów rozwiewa wiele mitów oraz zachęca do prowadzenia dalszych badań nad kolektywną przemocą, skierowaną w stronę Żydów w Królestwie Polskim.

Anna Dybała
Uniwersytet Warszawski
Instytut Historyczny

Rudolf J a w o r s k i, *Mütter–Liebchen–Heroinen. Propagandaposter aus dem Ersten Weltkrieg*, Böhlau Verlag, Köln 2015, s. 202.

Podczas Wielkiej Wojny olbrzymią rolę propagandową odgrywały kartki pocztowe, będące od końca XIX w. środkiem masowej komunikacji społecznej. Dla przykładu, w 1915 r. na terenie monarchii habsburskiej wysłano, według Rudolfa J a w o r s k i e g o, około miliona kart pocztowych. Pocztywki stanowiły ważne ogniwo łączące front z zapleczem. Będąc mieszkanką sfery komunikacji prywatnej z oficjalną propagandą wojenną, okazały się one skutecznym środkiem mobilizacji patriotycznej oraz konstruowania wizerunku własnego i wroga.

„Obraz i film, jak i graficzne przedstawienia w formie plakatów, oddziałują bardzo przekonująco i w sposób bardziej skoncentrowany niż słowo pisane i dlatego mają większe oddziaływanie na szersze masy”¹ — pisał nie byle kto, bo sam Erich Ludendorff, od lata 1916 r. naczelny kwatermistrz armii niemieckiej, który wspólnie z marszałkiem polowym Paulem von Hindenburgiem do października 1918 r. *de facto* rządził w Rzeszy.

¹ E. Ludendorff, *Meine Kriegserinnerungen 1914–1918*, Berlin 1919, s. 302 (tłum. P. S z l a n t a).